

Rząd przychyła się do postulatów ws. ochrony przed inwigilacją

23 lutego 2023

Projekt ustawy „Prawo komunikacji elektronicznej” nie będzie zawierał przepisów, które poszerzały możliwości pozyskiwania danych przez uprawnione podmioty – poinformował podsekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Paweł Lewandowski. Zgodnie z dotychczasowym brzmieniem projektu, firmy telekomunikacyjne miałyby obowiązek zachowania korespondencji elektronicznej osób, które korzystają z ich usług w celu udostępnienia jej organom ścigania. Prace nad projektem ustawy rozpoczęły się 29 lipca 2020 r. Po dwóch i pół roku został on złożony do Sejmu. Na początku tego roku projekt skierowano do Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii. Na posiedzeniu 6 lutego projektodawca (Rada Ministrów) złożył poprawki eliminujące niezgodności pod względem ochrony praw jednostki. Powyższe stanowisko rządu jest zgodne z wcześniejszymi publikacjami Instytutu Ordo Iuris w tej sprawie. Obecnie zaplanowane jest wysłuchanie publiczne dotyczące projektu ustawy. Instytut Ordo Iuris zamierza wziąć w nim udział.

Projekt ma na celu wykonanie prawa Unii Europejskiej. Dotyczy on zastąpienia obowiązującej w chwili obecnej ustawy z 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne, która stanowić będzie nowe ramy regulacyjne dla komunikacji elektronicznej w Polsce. Celem prowadzonych prac legislacyjnych jest przede wszystkim wdrożenie do krajowego porządku prawnego przepisów dyrektywy 2018/1972 z 11 grudnia 2018 r., ustanawiającej Europejski kodeks łączności elektronicznej.

Projekt zawierał propozycje mogące naruszać wolności obywatelskie. Zakładał on konieczność zachowania

korespondencji elektronicznej użytkowników przez przedsiębiorstwa telekomunikacyjne. Wśród instytucji uprawnionych do pozyskiwania tych danych znalazłyby się m.in. Policja, Straż Graniczna, Służba Ochrony Państwa czy Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Obowiązkowe przechowywanie danych może także stworzyć ryzyko handlu informacjami w sferze B2B.

Zgodnie z oświadczeniem podsekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Pawła Lewandowskiego, złożonym na posiedzeniu komisji, wnioskodawca (Rada Ministrów) wycofuje się z przepisów poszerzających m.in. uprawnienia służb specjalnych w zakresie inwigilacji. Oznacza to, że w tym zakresie pozostaną one bez zmian po wejściu w życie nowej ustawy.

„Poza tym poprawki dotyczą kwestii technicznych czy też kwestii legislacyjnych, które mogą pośrednio wpływać na kwestie merytoryczne. W związku z powyższym musiały zostać zgłoszone w tym trybie. Ostatnio zgłoszona została poprawka prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej, która nadaje mu uprawnienie do sprawdzania jakości połączeń, jakości sieci parametrów sieci u dostawców usługi szerokopasmowego internetu” – powiedział minister.

„Projekt, zgodnie z regulacją unijną, powinien wejść w życie już dawno. W przypadku jednak gdy projektodawca postanowił znacznie przedłużyć prace legislacyjne, dziwi niedochowanie należytej staranności, tak legislacyjnej, jak i komunikacyjnej. Teraz, pod naciskiem opinii publicznej, rząd wycofuje się z kontrowersyjnych rozwiązań, a komisja Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii decyduje się na przeprowadzenie wysłuchania publicznego. Warto zauważyć również stanowisko wyrażone przez Ministra ds. Unii Europejskiej, który wskazywał już wcześniej na możliwą niezgodność niektórych tak aktualnie obowiązujących, jak i projektowanych przepisów. Mimo wszystko rząd zdecydował się na przedłożenie projektu w poprzedniej formie, z czego jednak się teraz wycofuje” – powiedział Przemysław Pietrzak, analityk

Centrum Badań i Analiz Instytutu Ordo Iuris.

Taką zmianę w ramach projektu postulował Instytut Ordo Iuris we wcześniejszych publikacjach.

Źródło: MediaNarodowe.com